

**Czesław Hoc**  
**Stefan Strzałkowski**  
**Posłowie na Sejm RP**  
**KP Prawo i Sprawiedliwość**

**Koszalin, dn.05.02.2013r.**

**Szanowny Pan**  
**Dariusz Rudy**  
**Dyrektor Delegatury CBA**  
**w Szczecinie**  
**ul. Ku Słońcu 33 a**  
**70-907 Szczecin**

W dniu 6 grudnia 2012 r., wraz z grupą posłów Prawa i Sprawiedliwości woj. zachodniopomorskiego złożyliśmy zawiadomienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego Delegatury w Szczecinie o podjęcie czynności wyjaśniających w kwestii prawidłowości ANR Oddziału w Szczecinie w wykonywaniu realizacji: ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z dn.11 kwietnia 2003 r. (mającej na celu: poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych, przeciwdziałaniu nadmiernej koncentracji nieruchomości rolnych i zapewnieniu prawidłowych działalności rolniczej w gospodarstwach rolnych przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach) oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. określającej gospodarowanie nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa, a także sprawdzenie osób podstawionych (tzw. słupów) przez różnego rodzaju spółki oraz cudzoziemców, ustalenia ich źródła uzyskania przychodów i wypełnienie obowiązków z opłaceniem podatków i wszelkich innych opłat na rzecz Skarbu Państwa i gminy.

Protest rolników trwa nadal (rozpoczęty w dniu 5 grudnia 2012 r.) i obecnie nasila się w części wschodniej województwa zachodniopomorskiego.

W tej części województwa, protesty i oburzenie rolników skierowane są do ANR filii w Koszalinie (ul. Partyzantów 15A). Oto tylko pojedyncze przykłady z prasy: Gazeta Kołobrzeska, nr 48 z 2 grudnia 2011 r. „*Jedna z działek w Gorawinie (14 ha) - poszła za ok. 40 tys. zł. To 13 razy więcej niż cena wywoławcza. Na przetargu jest ponad 20 rolników. Do zwycięzcy krzyczą: "Judaszu! Złodzieju! Kradniesz polską ziemię!"*”.

„*(...) Na następną licytację (działki w Drozdowie) mężczyzna przychodzi z ochroniarzem. Rolnicy pytają, skąd miał pieniądze na wadium, skoro żyje... ze sprzedaży złomu. Przecież gospodaruje na małym poletku! Skąd nagle miał pieniądze na wpłacenie wadium?*”

Gazeta.pl z dn.12 stycznia 2013r. „*Rolnicy kontra słupy. Jak państwowa ziemia idzie w obce ręce*”: „*(...) Grunty czwartej klasy (średnio żyzne) poszły za 36 tys. zł/ha. Normalnie kosztuje kilkanaście tysięcy - alarmuje rolnik z gminy Tuczo. - Przetarg wygrała mama burmistrza! (...) Tak. Kupiliśmy. Z mamą - potwierdza burmistrz.. (...) Ile w sumie ma hektarów? Nie chce zdradzić. Jaką produkcję prowadzi? - Różne uprawy - ucina. Przekonuje, że 36 tys. zł za hektar to nic wyjątkowego*”.

Ponadto, jedna z wypowiedzi odnośnie ANR filii w Koszalinie: Gazeta.pl Szczecin 13.01.2013r. „(...) *jakie bagno panowało w agencji (...) jakie były nadużycia, zwłaszcza w części koszalińskiej*”

Zatem, zachodzi pilna konieczność objęcia czynnościami wyjaśniającymi i kontroli Agencji Nieruchomości Rolnych filii w Koszalinie, przy ul. Partyzantów, zmierzających do ustalenia, czy Agencja Nieruchomości Rolnych Filia w Koszalinie, dokonuje rozporządzeń ziemią rolną Skarbu Państwa zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz sprawdzenie, czy przepisy te nie są obchodzone, a w szczególności wnosimy o:

- 1) ustalenie, czy podmioty startujące i dopuszczane do udziału w przetargach na zakup ziemi rolnej spełniają wymagania stawiane przepisami ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa,
- 2) ustalenie, czy w/w podmioty, które spełniają formalno-prawne wymagania stawiane stosownymi przepisami, rzeczywiście działają w imieniu własnym i na własną rzecz,
- 3) ustalenie, czy podmioty dopuszczone do udziału w przetargu występują wielokrotnie w takich przetargach, a jeśli tak, to czy te osoby nabyły już uprzednio ziemię rolną od ANR i jaki jest aktualnie los tej ziemi w zakresie prawnym (kto jest aktualnie właścicielem, czy ziemia jest obciążona umową dzierżawy, itp.) oraz jak wygląda faktyczne jej używanie, kto ją uprawia,
- 4) ustalenie, czy osoby które nabyły grunty rolne od ANR legitymują się źródłami uzyskania przychodów, które uprawdopodobniają możliwość dysponowania tak dużymi sumami pieniężnymi, jakie wiążą się z zakupem ziemi (są to często miliony złotych) oraz czy zostały w zakresie tych przychodów spełnione wszelkie obowiązki podatkowe wobec Skarbu Państwa i gmin,
- 5) ustalenie, czy osoby dopuszczone do udziału w przetargach organizowanych przez ANR są związane umowami powierniczymi z podmiotami nieuprawnionymi do udziału w takich przetargach oraz czy zaciągnęły zobowiązanie wobec tych podmiotów bezpłatnie lub za wynagrodzeniem, w zakresie dalszego rozporządzenia ziemią rolną,
- 6) sprawdzenie w księgach wieczystych aktualnych właścicieli wszystkich gruntów rolnych sprzedanych przez ANR od czasu akcesji Polski do UE.

Podjęcie stosownych czynności przez organa ścigania jest konieczne, gdyż kompleksowe zbadanie sprawy może być dokonane jedynie przez takie organy, a faktyczne przestrzeganie przepisów konstruujących tzw. moratorium na nabywanie ziemi rolnej przez podmioty zagraniczne, leży nie tylko w interesie polskiej racji stanu, ale przede wszystkim jest obowiązkiem ANR. Jakikolwiek więc wątpliwość w tym zakresie wymagają wyjaśnienia, o co niniejszym wnosimy.

